

Aktualności

Pracowite lato zawodników LKS „Witów ski” Mszana Górna

06/09/2017, dodał: **Magda Polańska**



Tak dużej liczby treningów wiosną i latem w Mszanie Górnej nie było jeszcze nigdy. Kółka w nartorolkach trzeba było wymienić prawie wszystkie. Jakie były tego przyczyny?

Po pierwsze – Klaudia Kołodziej. W domu była już pod koniec kwietnia, pierwszy obóz kadrowy rozpoczęła 27 lipca. Trenowała tygodniowo 6-9 razy, ma bardzo ambitne cele w najbliższym sezonie.

Po drugie – 4 zawodniczki, które zostały przyjęte do Szkół Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku i Zakopanem. Treningi rozpoczęły w maju, trenowały 5 razy w tygodniu.

Po trzecie – grupa 17 osób w wieku 13-15 lat kontynuujących naukę jazdy na nartorolkach rozpoczęła w 2016 roku. Młodzi zawodnicy spotykali się na treningach 3 razy w tygodniu, uczyli się od najstarszych zawodniczek – Edyty Zięby, Sabiny Banik i Justyny Kołodziej, które w miarę wolnego czasu brały udział w zajęciach.

Na początku lipca grupa starsza brała udział w obozie w Kościelisku. Oprócz nartorolek wykonali 6 marszobiegów w Tatrach Zachodnich i Bielskich. Uczestnicząca w tym zgrupowaniu Klaudia

Kołodziej otrzymała dofinansowanie z Tatrzańskiego Związku Narciarskiego (dziękujemy!). W drugiej połowie lipca na ich miejsce w Kościelisku pojechała grupa młodsza, z nimi Edyta Zięba i Sabina Banik w roli instruktorek. Poza nartorolkami byli również w Tatrach, między innymi na Czerwonych Wierchach.

Na przełomie lipca i sierpnia Klaudia Kołodziej uczestniczyła w międzynarodowym obozie w Norwegii – na zaproszenie i koszt gospodarzy. Zajęcia prowadzone były przez trenerów kadry Norwegii i czołowych zawodników. Po powrocie i tygodniowej przerwie Klaudia trenowała na obozie kadry młodzieżowej w miejscowości Boží Dar (Czechy).

W obozie klubowym w Sobieszowie koło Jeleniej Góry brały udział Ewelina Kołodziej, Gabriela Dawiec, Magdalena Murzyn i Julia Demkowska. Celem obozu było doskonalenie techniki na tamtejszej trasie nartorolkowej. Kolejne cztery osoby – Justyna Śliwa, Wiola Haras, Jan Kopyciński i Damian Szynalik -uczestniczyły w obozie kadry wojewódzkiej w Ustroniu Morskim.

Na koniec wakacji prawie wszyscy spotkali się na ostatnim treningu pod Ćwilinem – byli starsi zawodnicy trenujący kilkanaście lat wcześniej, byli rodzice, były życzenia udanych treningów jesienią na obozach, w szkołach sportowych i u siebie – w Mszanie Górnej.

Krzysztof Jarosz